

Kazimierz Kolbuszewski

Ś. p. Emil Petzold (15. VII. 1932)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 29/1/4, 559-560

1932

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

1582—1584, który znaleźliśmy jedynie w tekście łacińskim ks. T. Tretera i w przekładzie J. Wargockiego (tamże XV). Wspólnie z ś. p. prof. Łosiem przygotował ś. p. Czubek popularne w dwóch tomach wydanie „Zwierciadła“ M. Reja, zaopatrzył przypisami nową edycję ks. Stan. Konarskiego Ustaw szkolnych i przetłumaczył — z opuszczeniem przedmowy i kilku ustępów — R. Heidensteina: „De bello moscovitico commentariorum libri sex“.

Już samo suche zestawienie bibliograficzne tytułów jakżeż wiele mówi o niestrudzonej pracy edytorskiej, która wszakże nie zamknęła się w granicach staropolszczyzny i objęła jeszcze literaturę naszą z całego wieku XIX-go. W tym zakresie wysuwa się na miejsce naczelne wydawnictwo archiwum Filomatów wileńskich, nieprzebrana skarbnica pierwszorzędnych wiadomości; nieznanne poezje i artykuły Mickiewicza z epoki młodzieńczej wydał naprzód osobno, ale niezupełnie poprawnie, ś. p. prof. J. Kallenbach, główny jednak ciężar edytorski — wybrnięcie z chaosu niezliczonej ilości dokumentów, artykułów i wierszy, — spadł na barki ś. p. Czubka, który uporządkował i wydrukował w pięciu tomach korespondencje z lat 1815—1823, następnie w dwóch tomach poezje Filomatów i jeszcze na niewiele dni przed śmiercią wykończył ostatni tom archiwum filomackiego. Nie przeceniając wartości tych wydawnictw, stwierdzić wszakże należy, że biografom i komentatorom Mickiewicza oraz badaczom prądów umysłowych czy politycznych z pierwszych dwudziestu pięciu lat wieku ubiegłego przyniosły one szereg ciekawych wiadomości dotychczas nieznanych. Obok tego ś. p. Czubek zajmował się przygotowaniem do druku korespondencji Mickiewicza, wziął udział na zaproszenie prof. Kleina w edycji krytycznej dzieł J. Słowackiego, wydał w ośmiu tomach pisma Z. Krasińskiego i dziewięć tomów poezji i prozy M. Konopnickiej. Z tych wszystkich zadań wywiązał się sumiennie i zdobył uznanie krytyki.

Po takim niecodziennym trudzie żywota odszedł ś. p. Czubek w zaświaty na dobrze zasłużony spoczynek, u Jego zaś trumny uchyliłi czoła wszyscy pracownicy na niwie nauki polskiej, zdobywając się na sąd bezstronny, stwierdzający bez zastrzeżeń, iż zamknęła ona *verum laboris Colossum*. *R. i. p.*

Bronisław Gubrynowicz.

Śp. Emil Petzold.

(† 15. VII. 1932).

Odszedł cicho i bez rozgłosu, pozostawiając po sobie pamięć człowieka o wybitnych walorach charakteru i umysłu. Z rodziny niemieckiej, czuł się jednak zawsze Polakiem, — łączył ukochanie kultury niemieckiej i polskiej, zaznaczając to

przez cały ciąg swej długoletniej pracy nauczycielskiej i w pracy naukowej. Był nauczycielem gimnazjum w Samborze, gimnazjum IV we Lwowie, potem w szkole przemysłowej we Lwowie; uzyskawszy habilitację z zakresu historii literatury niemieckiej na uniwersytecie lwowskim, wykładał przez pewien czas tu, następnie w okresie organizacyjnym Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie. Był członkiem czynnym Towarzystwa Naukowego we Lwowie.

Umysł głęboki, subtelny, nie mógł się jednak wskutek ciężkich warunków życiowych wypowiedzieć w sposób, jak tego pragnął; praca nauczycielska hamowała produkcję naukową. Jako badaczka interesowała ś. p. Petzolda epoka budzących się haseł romantycznych, zarówno w literaturze niemieckiej, jak i polskiej; z zainteresowania tego wynikał szereg przyczynków, jak praca „O Czatach Mickiewicza“ (Spraw. IV gimn. Lwów 1905), — świetna analiza estetyczna Mickiewiczowskiego utworu, — studjum „Ballada Goethego i Mickiewicza“ (Przewodnik naukowy i literacki 1910), rozprawki „Reminiscencje z Tiecka w Dziadach“ (Spraw. dyr. gimn. IV Lwów 1906) oraz „Motywy Mickiewiczowskie. Czy nie reminiscencje z Novalisa“ (Pamiętnik literacki R. I—II). Studja rozmiarami niewielkie okazują jednak znaczną wnikliwość w artyzm twórczy poetów i doskonałe wycucie panujących prądów kulturalnych. Z badań nad literaturą niemiecką zasługują na uwagę dwie prace: „Hölderlins Brot und Wein“ (Spraw. dyr. gimn. Sambor 1897) oraz główne studjum „Zur Geschichte des Stromsymbols. I. Klopstock“. (Lwów 1913). Petzoldowi chodzi tu o wykazanie bogactwa środków artystycznych (metafor, porównań, alegoryj) w odach Klopstocka, do których wątku dostarcza rzeka, oraz symboliki wody; studjum, zakrojone na szersze rozmiary, pozostało tylko fragmentem.

W nekrologu, poświęconym ś. p. Petzoldowi (Gazeta lwowska 20. VII. 1932) podkreślił prof. Kleiner słusznie tragiczny rozdźwięk między tem, co ś. p. Petzold mógł zrobić, a co zdołał; ale nawet i ta szczupła spuścizna naukowa, która po zmarłym pozostaje, zachowuje trwałą wartość, stanowi niezniszczalną pozycję w badaniach nad dziejami romantyzmu. A jeśli się do tego doda jego poważne zasługi w zakresie pracy nauczycielskiej, zarówno gimnazjalnej, jak również w świetnych wykładach uniwersyteckich, można powiedzieć, że odszedł człowiek zasłużony. Cześć Jego pamięci!

Kazimierz Kolbuszewski.
